

96 (09/2025)



EMORIA

PAMIĘĆ • HISTORIA • EDUKACJA



NOWA WYSTAWA STAŁA W MUZEUM AUSCHWITZ O LOSACH POLAKÓW W OBOZIE ORAZ HISTORII OŚWIĘCIMIA W CZASIE NIEMIECKIEJ OKUPACJI

„THE LOST SHTETL”.
OTWARCIE
NOWEGO MUZEUM
W SZADOWIE NA
LITWIE

KONKURSU
GRANTOWEGO
IHRA 2024

NAUKOWEJ

I LAUREACI

ROZWAŻANIA NAD
KULTURĄ PAMIĘCI

KONFERENCJA
NAUKOWA
POCIĄG ŚMIERCI

SPIS TREŚCI

NOWA WYSTAWA STAŁA O LOSACH POLAKÓW
W KL AUSCHWITZ

PARK PRZEMYSŁOWY TRWALE ZNISZCZY TEREN BYŁEGO
OBOZU KONCENTRACYJNEGO HIRTENBERG

„THE LOST SHTETL”.
OTWARCIE NOWEGO MUZEUM W SZADOWIE NA LITWIE

LAUREACI KONKURSU GRANTOWEGO
IHRA 2024

„GŁOS(KI) ALINY SZAPOCZNIKOW”
W MUZEUM POLIN

ROZWAŻANIA NAD KULTURĄ PAMIĘCI NAUKOWEJ

KONFERENCJA NAUKOWA „POCIĄG ŚMIERCI”

ODKRYWANIE LITERATURY HOŁOKAUSTU
PODCZAS ZAJĘĆ W SZKOLE

PLAN AUSCHWITZ

79. ROCZNICA ODNALEZIENIA PIERWSZEJ CZĘŚCI
ARCHIWUM RINGELBLUMA

ZEGNAMY TADA TAUBE

Zachęcam wszystkich do współpracy z nami. Prosimy o informacje i sygnały o wydarzeniach, projektach, publikacjach, wystawach, konferencjach czy badaniach, o których powinni dowiedzieć się nasi czytelnicy.

Nasz e-mail: memoria@auschwitz.org

Będziemy wdzięczni za promowanie miesięcznika w mediach społecznościowych.

Paweł Sawicki, Redaktor Naczelny

Wszystkie wydania: memoria.auschwitz.org

NOWA WYSTAWA STAŁA O LOSACH POLAKÓW W KL AUSCHWITZ

W bloku 15 na terenie byłego obozu Auschwitz I otwarto 2 września nową stałą wystawę poświęconą losom Polaków w niemieckim nazistowskim obozie Auschwitz. Składa się ona z dwóch części: „Polacy w KL Auschwitz” oraz „W cieniu zagłady – Oświęcim w czasie niemieckiej okupacji 1939-1945.”

Autorem scenariusza wystawy jest dr Piotr Setkiewicz, kierownik Centrum Badań Muzeum Auschwitz, a projektantami wystawy jest konsorcjum Adventure Sławomir Mazan, Jarema Szandar Sp. J., Koza Nostra Studio sp. z o.o. oraz Biuro Usług Architektonicznych „Profil” sp. z o.o.

Na otwarciu obecnych było pięcioro Ocalałych z Auschwitz: Barbara Doniecka, Bronisława Horowitz-Karakulska, Ewa Machaj-Antosiewicz, Bogdan Bartnikowski oraz Janusz Rudnicki.

– Ta wystawa, co jest niezwykle cenne, opowiada o całej historii Polaków w Auschwitz. Bardzo ważne jest dla mnie to, że ona właśnie mówi także o początkach tego obozu, który istniał od 1940 r. Historia Holokaustu to jest niewyobrażalny dramat, ale przecież Holokaust zaczął się 2 lata później, a od 1940 roku w tym obozie, tu na tych ulicach, byli mordowani Polacy i trwało to do ostatnich chwil istnienia obozu. Ta wystawa dokumentuje nasze losy – powiedział Bogdan Bartnikowski.

Projekt został sfinansowany dzięki nadzwyczajnemu wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które wyniosło nieco ponad 22,5 miliona złotych. Na otwarciu głos





Autorem scenariusza wystawy jest dr Piotr Setkiewicz, kierownik Centrum Badań Muzeum Auschwitz, a projektantami wystawy jest konsorcjum Adventure Sławomir Mazan, Jarema Szandar Sp. J., Koza Nostra Studio sp. z o.o. oraz Biuro Usług Architektonicznych „Profil” sp. z o.o.

Na otwarciu obecnych było pięcioro Ocalałych z Auschwitz: Barbara Doniecka, Bronisława Horowitz-Karakulska, Ewa Machaj-Antosiewicz, Bogdan Bartnikowski oraz Janusz Rudnicki.

– Ta wystawa, co jest niezwykle cenne, opowiada o całej historii Polaków w Auschwitz. Bardzo ważne jest dla mnie to, że ona właśnie mówi także o początkach tego obozu, który istniał od 1940 r. Historia Holokaustu to jest niewyobrażalny dramat, ale przecież Holokaust zaczął się 2 lata później, a od 1940 roku w tym obozie, tu na tych ulicach, byli mordowani Polacy i trwało to do ostatnich chwil istnienia obozu. Ta wystawa dokumentuje nasze losy – powiedział Bogdan Bartnikowski.

Projekt został sfinansowany dzięki nadzwyczajnemu wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które wyniosło nieco ponad 22,5 miliona złotych. Na otwarciu głos zabrała Wiceminister Kultury Bożena Żelazowska: – Stała wystawa jest niezwykle wymagającym dziełem, czymś, co zostanie na wiele lat, do czego będą się odnosić ci, którzy ją oglądają. Przede wszystkim jest ważna dla też naszej młodzieży, która jest dzisiaj z nami, z czego się bardzo cieszymy – powiedziała.

Odczytała ona także list skierowany do uczestników wydarzenia przez Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Martę Cienkowską. „Pragnę podziękować dyrektorowi muzeum, dr. Piotrowi Cywińskiemu, a także wszystkim twórcom nowej ekspozycji, kuratorowi dr. Piotrowi Setkiewiczowi, koordynatorowi projektu Robertowi Płackowi oraz wszystkim pracownikom i wolontariuszom zaangażowanym w realizację tego przedsięwzięcia. Dzięki Państwa pracy



– Wystawy narodowe tworzone na terenie Miejsca Pamięci służą przede wszystkim temu, by rozszerzyć i pogłębić historię losów osób deportowanych z danego państwa czy grupy narodowej. Nie są one samodzielными, pozbawionymi kontekstu bytami, tylko mają one funkcję uzupełnienia wystawy głównej oraz narracji przewodnickiej. Współtworzą one wystawiennicze wprowadzenie do zrozumienia poobozowej przestrzeni historycznej. Ze względu na treść oraz lokalizację, wystawa poświęcona historii Polaków w KL Auschwitz to bardzo dobry wstęp do wejścia w autentyczny teren i wysłuchania opowieści przewodników – podkreślił Robert Płaczek, który koordynował prace nad wystawą.

Dyrektor Muzeum dr Piotr Cywiński we wstępie do katalogu ekspozycji napisał: „Jeśli w okresie przedwojennym ziemia oświęcimska leżała niemalże na południowo-zachodnim pograniczu Polski, to obóz Auschwitz – mimo iż zbudowany na terenach włączonych do Niemiec – leży w samym sercu polskich doświadczeń z okresu II wojny światowej.”

Spośród około 1,3 miliona osób deportowanych do KL Auschwitz największą grupę stanowili obywatele polscy – głównie Żydzi, ofiary rasistowskiej polityki Hitlera, oraz Polacy, którzy trafiali do obozu w wyniku akcji represyjnych przeprowadzanych przez niemieckie władze. Pierwszymi więźniami, którzy przybyli do Auschwitz w czerwcu 1940 r., byli Polacy – więźniowie polityczni, a od wiosny 1942 r. do obozu zaczęły docierać wielkie transporty polskich Żydów. Wiosną 1943 r. zaczęto deportować również Romów ze Śląska, Wielkopolski i Białostocczyzny.

Dodatkowo, w zbiorowych transportach kierowano tu osoby, które uciekły z robót przymusowych, w tym Ukraińców i Białorusinów, polskich obywateli z wschodnich województw II Rzeczypospolitej. Łącznie liczba deportowanych wyniosła około 450 tysięcy osób.

„Po zakończeniu wojny Auschwitz stał się dla Polaków symbolem zbiorowego męczeństwa,

– Wystawy narodowe tworzone na terenie Miejsca Pamięci służą przede wszystkim temu, by rozszerzyć i pogłębić historię losów osób deportowanych z danego państwa czy grupy narodowej. Nie są one samodzielnymi, pozbawionymi kontekstu bytami, tylko mają one funkcję uzupełnienia wystawy głównej oraz narracji przewodnickiej. Współtworzą one wystawiennicze wprowadzenie do zrozumienia poobozowej przestrzeni historycznej. Ze względu na treść oraz lokalizację, wystawa poświęcona historii Polaków w KL Auschwitz to bardzo dobry wstęp do wejścia w autentyczny teren i wysłuchania opowieści przewodników – podkreślił Robert Płaczek, który koordynował prace nad wystawą.

Dyrektor Muzeum dr Piotr Cywiński we wstępie do katalogu ekspozycji napisał: „Jeśli w okresie przedwojennym ziemia oświęcimska leżała niemalże na południowo-zachodnim pograniczu Polski, to obóz Auschwitz – mimo iż zbudowany na terenach włączonych do Niemiec – leży w samym sercu polskich doświadczeń z okresu II wojny światowej.”

Spośród około 1,3 miliona osób deportowanych do KL Auschwitz największą grupę stanowili obywatele polscy – głównie Żydzi, ofiary rasistowskiej polityki Hitlera, oraz Polacy, którzy trafiali do obozu w wyniku akcji represyjnych przeprowadzanych przez niemieckie władze. Pierwszymi więźniami, którzy przybyli do Auschwitz w czerwcu 1940 r., byli Polacy – więźniowie polityczni, a od wiosny 1942 r. do obozu zaczęły docierać wielkie transporty polskich Żydów. Wiosną 1943 r. zaczęto deportować również Romów ze Śląska, Wielkopolski i Białostocczyzny.

Dodatkowo, w zbiorowych transportach kierowano tu osoby, które uciekły z robót przymusowych, w tym Ukraińców i Białorusinów, polskich obywateli z wschodnich województw II Rzeczypospolitej. Łącznie liczba deportowanych wyniosła około 450 tysięcy osób.

„Po zakończeniu wojny Auschwitz stał się dla Polaków symbolem zbiorowego męczeństwa, które

PARK PRZEMYSŁOWY TRWALE ZNISZCZY TEREN BYŁEGO OBOZU KONCENTRACYJNEGO HIRTENBERG

Od 2021 roku, po ujawnieniu planów budowy parku przemysłowego, Miejsce Pamięci Mauthausen i Austriacki Komitet Mauthausen, wraz z lokalną inicjatywą Mauthausen Memorial – Hirtenberg Subcamp, aktywnie działają na rzecz zachowania artefaktów i upamiętnienia ofiar obozu koncentracyjnego dla kobiet w Hirtenbergu. Około 400 kobiet i dziewcząt było tu więzionych i zmuszanych do pracy. Był to jeden z dwóch większych podobozów, w których przebywały wyłącznie kobiety, i jedyny, w którym zachowały się znaczące pozostałości historyczne – drugi, Lenzing, został zburzony po wojnie.

Budowa na terenie byłego obozu nieuchronnie zniszczy jego ślady materialne, usunie kolejne miejsce nazistowskiego terroru i skaże go na zapomnienie. Z tego powodu, wraz ze Społecznością Żydowską w Wiedniu i lokalną inicjatywą, zaapelowaliśmy o zaniechanie realizacji planów budowy hal handlowych w tym miejscu. Jest to miejsce, gdzie powinno powstać miejsce pamięci, wykonane we współpracy z lokalnymi inicjatywami oraz z nami. Miejsce Pamięci Mauthausen jest już zaangażowane w kilka inicjatyw mających na celu zachowanie pozostałości po byłych podobozach, obecnie prowadzi szeroko zakrojoną przebudowę Miejsca Pamięci Gusen i wspiera dalszy rozwój Miejsca Pamięci w Leobersdorfie.

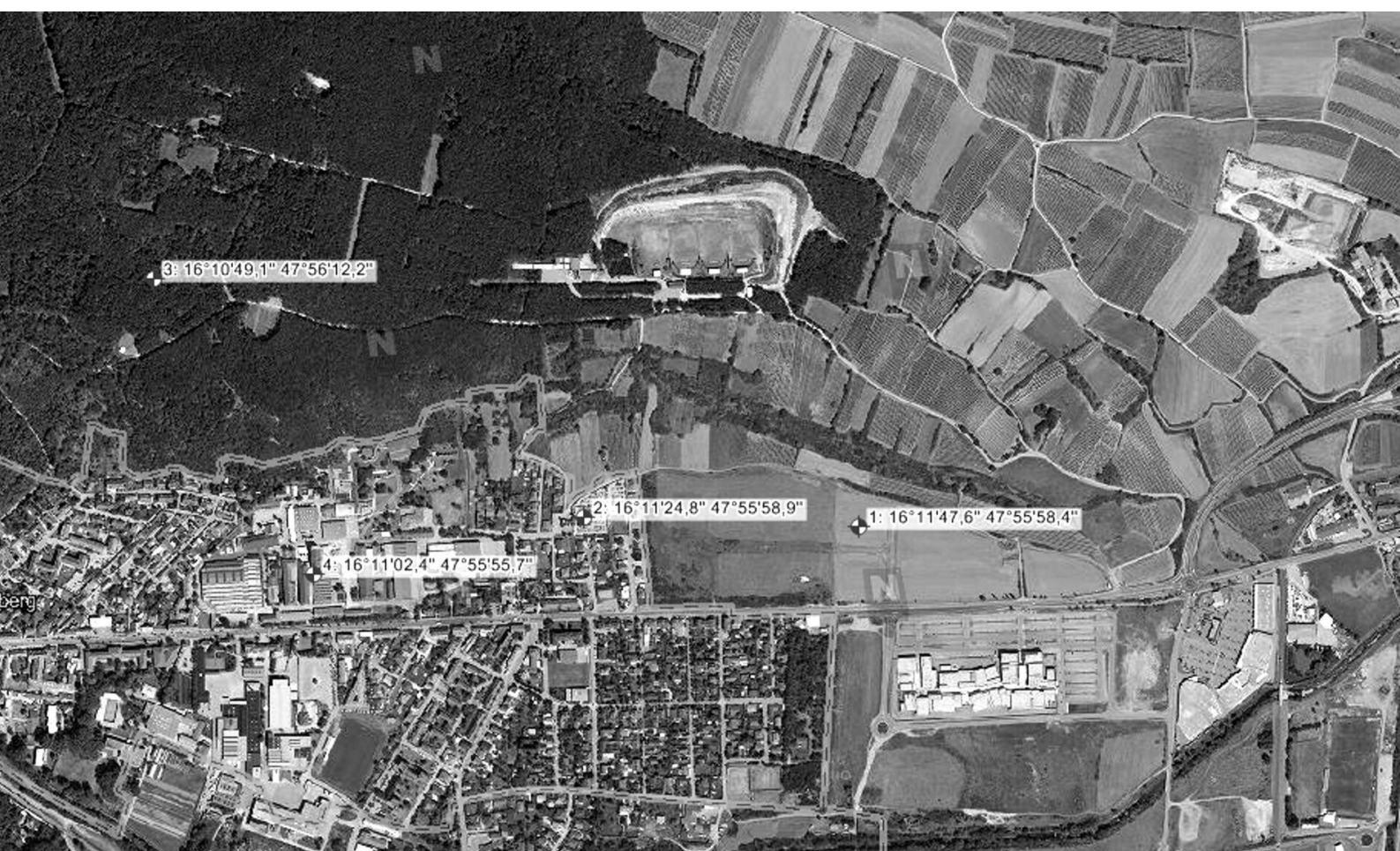
W czasach, kiedy pozostało coraz mniej ocalałych, którzy mogą złożyć bezpośrednie świadectwo, pozostałości architektoniczne zyskują na znaczeniu. Dlatego uważamy za swój obowiązek wykorzystanie potencjału tych rzadkich pozostałości w celach edukacyjnych we współpracy z lokalnymi społecznościami – tak jak ma to obecnie miejsce w Guntramsdorf – lub przynajmniej ich obronę przed interesami komercyjnymi, które uniemożliwiają godne upamiętnienie.

Błędy popełnione po 1945 roku – kiedy wiele terenów obozowych zostało zburzonych i zabudowanych – nie powinny być powtarzane. Każdy ślad po byłym obozie koncentracyjnym ukazuje niesprawiedliwość, jaka tam miała miejsce i zasługuje na ochronę. Nie rozumiemy, jak można uważać inaczej. Argument, że pozostałości obozu Hirtenberg „z dzisiejszej perspektywy” nie wystarczają, by zapewnić ochronę, nie powinien być przepustką do bezpowrotnego zniszczenia ich oraz ich kontekstu topograficznego.

„To znamienne, że właśnie w 2025 roku – roku rocznicowym, w którym obchodzimy 80. rocznicę wyzwolenia – dokonuje się tak wielkiego kroku wstecz, podporządkowując pamięć ofiar nazizmu interesom finansowym poprzez budowę na miejscu ich cierpienia” – powiedział Willi Mernyi, przewodniczący Komitetu Mauthausen w Austrii.

„Oczywiście, wiele pozostaje do zrobienia, aby podnieść świadomość społeczną”.

15 sierpnia Miejsce Pamięci Mauthausen zostało jedynie bardzo krótko



Satellite Camp Hirtenberg | Mauthausen Guides - Mauthausen Komitee Österreich

Budowa na terenie byłego obozu nieuchronnie zniszczy jego ślady materialne, usunie kolejne miejsce nazistowskiego terroru i skaże go na zapomnienie. Z tego powodu, wraz ze Społecznością Żydowską w Wiedniu i lokalną inicjatywą, zaapelowaliśmy o zaniechanie realizacji planów budowy hal handlowych w tym miejscu. Jest to miejsce, gdzie powinno powstać miejsce pamięci, wykonane we współpracy z lokalnymi inicjatywami oraz z nami. Miejsce Pamięci Mauthausen jest już zaangażowane w kilka inicjatyw mających na celu zachowanie pozostałości po byłych podobozach, obecnie prowadzi szeroko zakrojoną przebudowę Miejsca Pamięci Gusen i wspiera dalszy rozwój Miejsca Pamięci w Leobersdorfie.

W czasach, kiedy pozostało coraz mniej ocalałych, którzy mogą złożyć bezpośrednie

„THE LOST SHTETL”. OTWARCIE NOWEGO MUZEUM W SZADOWIE NA LITWIE

20 września Żydowskie Muzeum Historyczne w Szadowie (Šeduva) „The Lost Shtetl” (Zaginiony Shtetl) oficjalnie otworzyło swoje podwoje. To największe muzeum w krajach bałtyckich poświęcone kulturze i historii shtetli. Przez pierwszy rok wstęp do muzeum jest bezpłatny, co umożliwi zwiedzającym odkrywanie wystaw, uczestnictwo w oprowadzaniach z przewodnikiem oraz zajęciach edukacyjnych. Obok muzeum goście znajdą również Park Pamięci – wyjątkowy żywy pomnik zaprojektowany przez włoskich architektów krajobrazu z pracowni Enea Landscape Architecture, upamiętniający dawną, tętniącą życiem społeczność żydowską Szadowa.

– Otwarcie muzeum dla publiczności i pierwszych zwiedzających stanowi kulminację długiej i wspólnej drogi, w którą zaangażowane były setki osób – ekspertów, twórców i historyków z Litwy, Stanów Zjednoczonych, Holandii, Polski, Finlandii i Szwajcarii. W imieniu całego zespołu chcę podziękować każdemu – każdemu działaniu, które pomogło odtworzyć zaginione shtetl Szadowa, przywracając twarze i imiona społeczności, która tu niegdyś żyła, a została tragicznie zniszczona. To jest podstawowa misja muzeum – i mam nadzieję, że każdy odwiedzający wyjdzie stąd, niosąc przynajmniej jedno imię, jedną historię kogoś, kto tu kiedyś żył. Oby te imiona nigdy więcej nie zostały zapomniane – powiedział Jonas Dovydaitis, dyrektor muzeum The Lost Shtetl.

Projekt pamięci trwający dekadę

Stworzenie tego muzeum poświęconego zachowaniu kultury i pamięci shtetli trwało ponad dekadę. Pomysł został opracowany i zrealizowany przez międzynarodowy zespół historyków, architektów i ekspertów kultury żydowskiej.

Nowatorskie rozwiązania kuratorskie tworzone w harmonii z wizją architektoniczną uznanego fińskiego architekta Rainera Mahlamäkiego. Struktura muzeum przypomina małe miasteczko, którego dachy widać z daleka na płaskim litewskim krajobrazie. Choć architektonicznie spójne, muzeum obejmuje serię odrębnych sal wystawowych znajdujących się pod dwuspadowymi dachami „poszczególnych domów”, z których każdy został zaprojektowany tak, aby mieścić określoną część ekspozycji. Projekt wystawy został stworzony przez Ralph Appelbaum Associates (RAA), firmę z USA znaną z projektowania United States Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie. W tym projekcie zespół RAA czerpał inspirację z powieści Grigorija Kanowicza Pieśń o shtetlu, opowiadającej historię innego zaginionego shtetlu – Janowa (Jonava).

Spacer po miasteczku, którego już nie ma

Słowo „shtetl” rzadko dziś rozbrzmiewa, choć jeszcze ponad 80 lat temu po litewskim krajobrazie rozsianych było ponad 200 shtetli. Wywodzące się z jidysz słowo oznacza „małe miasteczko” – tak Żydzi nazywali swoje lokalne społeczności. Nie były to odrębne enklawy, lecz te same miasta i wsie zamieszkałe również przez Litwinów. – Przez stulecia Litwini i Żydzi żyli obok siebie w tych miasteczkach – lecz Holokaust unicestwił żydowską społeczność Litwy. Z ich zagładą zniknęły także shtetle – mówi Sandra Petrukonytė, główna kuratorka muzeum. Według niej sama nazwa muzeum – The Lost Shtetl – oddaje jego istotę: opowiada historię tego,



– Otwarcie muzeum dla publiczności i pierwszych zwiedzających stanowi kulminację długiej i wspólnej drogi, w którą zaangażowane były setki osób – ekspertów, twórców i historyków z Litwy, Stanów Zjednoczonych, Holandii, Polski, Finlandii i Szwajcarii. W imieniu całego zespołu chcę podziękować każdemu – każdemu działaniu, które pomogło odtworzyć zaginione shtetl Szadowa, przywracając twarze i imiona społeczności, która tu niegdyś żyła, a została tragicznie zniszczona. To jest podstawowa misja muzeum – i mam nadzieję, że każdy odwiedzający wyjdzie stąd, niosąc przynajmniej jedno imię, jedną historię kogoś, kto tu kiedyś żył. Oby te imiona nigdy więcej nie zostały zapomniane – powiedział Jonas Dovydaitis, dyrektor muzeum The Lost Shtetl.

Projekt pamięci trwający dekadę

Stworzenie tego muzeum poświęconego zachowaniu kultury i pamięci shtetli trwało ponad dekadę. Pomysł został opracowany i zrealizowany przez międzynarodowy zespół historyków, architektów i ekspertów kultury żydowskiej.

Nowatorskie rozwiązania kuratorskie tworzone w harmonii z wizją architektoniczną uznanego fińskiego architekta Rainera Mahlamäkiego. Struktura muzeum przypomina małe miasteczko, którego dachy widać z daleka na płaskim litewskim krajobrazie. Choć architektonicznie spójne, muzeum obejmuje serię odrębnych sal wystawowych znajdujących się pod dwuspadowymi dachami „poszczególnych domów”, z których każdy został zaprojektowany tak, aby mieścić określoną część ekspozycji. Projekt wystawy został stworzony przez Ralph Appelbaum Associates (RAA), firmę z USA znaną z projektowania United States Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie. W tym projekcie zespół RAA czerpał inspirację z powieści Grigorija Kanowicza Pieśń o shtetlu, opowiadającej historię innego zaginionego shtetlu – Janowa (Jonava).

kolaboranci zamordowali 664 mężczyzn, kobiety i dzieci w lesie Liaudiškiai, zaledwie kilka kilometrów od Szadowa – niemal całą żydowską ludność miasteczka.

– Holokaust jest najciemniejszą częścią tej narracji – której nie możemy pominąć ani złagodzić. Współpracowaliśmy z historykami, aby przedstawić fakty, pozostawiając przestrzeń zwiedzającym do wyciągnięcia własnych wniosków. Wystawa zawiera historyczne zdjęcia, dokumenty, świadectwa naocznych świadków oraz milczące świadectwa – cztery łuski z okresu II wojny światowej znalezione podczas renowacji w 2015 roku na miejscu masowego grobu w Liaudiškiai – mówi Petrukonytė.

Podkreśla ona, że oryginalne artefakty historyczne stanowią fundament muzeum – wiele z nich zostało podarowanych lub wypożyczonych przez potomków Żydów z Szadowa, instytucje i inne muzea. Jednak wykorzystywana jest także nowoczesna technologia i elementy interaktywne. Każda galeria ma własną ścieżkę dźwiękową – niektóre oferują nawet unikalne zapachy lub zmiany temperatury. Historie rozwijają się na ekranach poprzez wideo i audio. Jednym z najbardziej poruszających doświadczeń jest galeria „Ludzie Księgi”, przypominająca synagogę i zawierająca immersyjną instalację ukazującą symbole i dźwięki judaizmu.

Opowiadanie historii poprzez film

Niektóre opowieści przedstawiane są za pomocą języka filmu. Muzeum zleciło realizację serii inscenizowanych filmów dokumentalnych, które opowiadają życie żydowskiej rodziny z Szadowa. Film otwierający narrację jest czytany po litewsku przez aktorkę Jovitę Jankelaitytę, a po angielsku przez znanego amerykańsko-żydowskiego aktora Lieva Schriebera, którego rodzina pochodzi z Ukrainy. Filmy wyreżyserowała Roberta Grossman, członkini Amerykańskiej Akademii Sztuki i





kolaboranci zamordowali 664 mężczyzn, kobiety i dzieci w lesie Liaudiškiai, zaledwie kilka kilometrów od Szadowa – niemal całą żydowską ludność miasteczka.

– Holokaust jest najciemniejszą częścią tej narracji – której nie możemy pominąć ani złagodzić. Współpracowaliśmy z historykami, aby przedstawić fakty, pozostawiając przestrzeń zwiedzającym do wyciągnięcia własnych wniosków. Wystawa zawiera historyczne zdjęcia, dokumenty, świadectwa naocznych świadków oraz milczące świadectwa – cztery łuski z okresu II wojny światowej znalezione podczas renowacji w 2015 roku na miejscu masowego grobu w Liaudiškiai – mówi Petrukonytė.

Podkreśla ona, że oryginalne artefakty historyczne stanowią fundament muzeum – wiele z nich zostało podarowanych lub wypożyczonych przez potomków Żydów z Szadowa, instytucje i inne muzea. Jednak wykorzystywana jest także nowoczesna technologia i elementy interaktywne. Każda galeria ma własną ścieżkę dźwiękową – niektóre oferują nawet unikalne zapachy lub zmiany temperatury. Historie rozwijają się na ekranach poprzez wideo i audio. Jednym z najbardziej poruszających doświadczeń jest galeria „Ludzie Księgi”, przypominająca synagogę i zawierająca immersyjną instalację ukazującą symbole i dźwięki judaizmu.

Opowiadanie historii poprzez film

Niektóre opowieści przedstawiane są za pomocą inscenizowanych filmów dokumentalnych, które o Szadowa. Film otwierający narrację jest czytany po angielsku przez znanego amerykańsko-żydowskiego pochodzi z Ukrainy. Filmy wyreżyserowała Roberta Grossman Wiedzy Filmowej.

– Jesteśmy zaszczytzeni, że Roberta Grossman za

Informacje dla zwiedzających

Muzeum The Lost Shtetl przypomina gościom, że obowiązuje w nim ograniczona liczba zwiedzających. Aby zaplanować wizytę należy wcześniej zarezerwować bezpłatny bilet – indywidualnie lub dla grup.

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.lostshtetl.com

LAUREACI KONKURSU GRANTOWEGO IHRA 2024

Z przyjemnością ogłaszamy laureatów programu grantowego IHRA na rok 2024. W ramach tych jedenastu projektów zostaną zebrane i opublikowane nowe świadectwa ocalałych i świadków, opracowane nowe zestawy narzędzi i wytyczne dla edukatorów i decydentów, zwalczane będzie zniekształcanie Holokaustu w Internecie, a także odnalezione i opublikowane zostaną do tej pory nieodkryte archiwa historyczne.

W tym roku do programu grantowego IHRA napłynęły wnioski od nowych organizacji, które wcześniej nie współpracowały z IHRA. Założenia tych projektów są zgodne z jednym z dwóch głównych celów IHRA: ochrona dziedzictwa Holokaustu i ludobójstwa Romów oraz przeciwdziałanie zniekształcaniu historii.

Od 2001 roku program grantowy IHRA odgrywa kluczową rolę w pielęgnowaniu pamięci o Holokauście, edukacji i badaniach w krajach członkowskich i poza nimi. Po zewnętrznej ocenie i gruntownym wznowieniu w 2023 roku, program został dodatkowo ubogacony poprzez nadanie mu dodatkowego strategicznego charakteru, usprawnienie działań informacyjnych i uproszczenie procesu składania wniosków.

Zapisanie besarabskich „Dróg Śmierci”

Projekt będzie cyfrowo dokumentował istniejące informacje i pomniki „Dróg Śmierci” w północnej Mołdawii oraz od Kiszyniowa po Naddniestrze, upamiętniając 80 000 Żydów, którzy tam zginęli. Projekt koncentruje się na mapowaniu mołdawskich miejsc związanych z Holokaustem, w tym miejsc zagłady. Po zmapowaniu miejsca te zostaną udostępnione w ramach wirtualnej wycieczki i wystawy, obejmującej badania terenowe, wywiady i tłumaczenie treści na wiele języków. Wycieczka odbędzie się również na miejscu, gdzie kilka grup będzie miało możliwość fizycznie przejść te trasy. Dzięki fizycznej dostępności wycieczki i wystawy w Mołdawii oraz ogólnej dostępności online, projekt upamiętni Holokaust w Mołdawii, będzie zapobiegać zniekształcaniu historii Holokaustu i przyczyni się do powstania wirtualnych wystaw Yad Vashem.

Wnioskodawca: Agudas Israel w Mołdawii.

Pamięć o zagładzie Romów w Europie Wschodniej

Celem projektu jest odkrycie dokumentów archiwalnych i ustalenie dowodów ludobójstwa Romów w Europie Wschodniej, które miało miejsce podczas II wojny światowej. Zespół projektowy zbierze świadectwa najstarszego żyjącego pokolenia Romów ze wszystkich krajów partnerskich, utworzy archiwa w celu zachowania ich osobistych historii oraz zidentyfikuje miejsca egzekucji i masowych grobów w tych regionach. Zostanie stworzony specjalny zestaw narzędzi, który będzie wspierał edukatorów i badaczy w wielu językach. Internetowa kolekcja projektu będzie zawierać wybrane dokumenty archiwalne, nagrane świadectwa poszczególnych świadków oraz listę zidentyfikowanych miejsc mordów. Materiały te zostaną udostępnione na stronie internetowej wraz z interaktywną mapą prezentującą wyniki projektu. Dążąc do tego, by powstały godne miejsca pamięci o ludobójstwach, projekt promuje publiczne uznanie ludobójstwa Romów w Europie Wschodniej.

Wnioskodawca: Roma Community Center (RCC)

Holokaust i ludobójstwo Romów: edukacja dla regionu Bałkanów i o regionie Bałkanów

Projekt składa się z czterech kursów online na temat Holokaustu i ludobójstwa Romów,



Zapisanie Besarabskich „Dróg Śmierci”

Projekt będzie cyfrowo dokumentował istniejące informacje i pomniki „Dróg Śmierci” w północnej Mołdawii oraz od Kiszyniowa po Naddniestrze, upamiętniając 80 000 Żydów, którzy tam zginęli. Projekt koncentruje się na mapowaniu mołdawskich miejsc związanych z Holokaustem, w tym miejsc zagłady. Po zmapowaniu miejsca te zostaną udostępnione w ramach wirtualnej wycieczki i wystawy, obejmującej badania terenowe, wywiady i tłumaczenie treści na wiele języków. Wycieczka odbędzie się również na miejscu, gdzie kilka grup będzie miało możliwość fizycznie przejść te trasy. Dzięki fizycznej dostępności wycieczki i wystawy w Mołdawii oraz ogólnej dostępności online, projekt upamiętni Holokaust w Mołdawii, będzie zapobiegać zniekształcaniu historii Holokaustu i przyczyni się do powstania wirtualnych wystaw Yad Vashem.

Wnioskodawca: Agudas Israel w Mołdawii.

Pamięć o zagładzie Romów w Europie Wschodniej

Celem projektu jest odkrycie dokumentów archiwalnych i ustalenie dowodów ludobójstwa Romów w Europie Wschodniej, które miało miejsce podczas II wojny światowej. Zespół projektowy zbierze świadectwa najstarszego żyjącego pokolenia Romów ze wszystkich krajów partnerskich, utworzy archiwa w celu zachowania ich osobistych historii oraz zidentyfikuje miejsca egzekucji i masowych grobów w tych regionach. Zostanie stworzony specjalny zestaw narzędzi, który będzie wspierał edukatorów i badaczy w wielu językach. Internetowa kolekcja projektu będzie zawierać wybrane dokumenty archiwalne, nagrane świadectwa poszczególnych świadków oraz listę zidentyfikowanych miejsc mordów. Materiały te zostaną udostępnione na stronie internetowej wraz z interaktywną mapą prezentującą wyniki projektu. Dążąc do tego, by powstały godne miejsca pamięci



INTERNATIONAL
**HOLOCAUST
REMEMBRANCE**
ALLIANCE

Zachowanie historii: model getta żydowskiego w Rydze

Projekt zaowocuje stworzeniem szczegółowego modelu getta żydowskiego w Rydze, jakie znajdowało się tam podczas II wojny światowej. Teren dawnego getta w Rydze to rzadki przykład żywej historii, zajmujący powierzchnię prawie 2500 metrów kwadratowych, który został przekształcony w dzielnicę mieszkalną. Skala modelu nie tylko dokładnie odzwierciedli układ i wymiary terenu, ale także, dzięki wykorzystaniu mediów cyfrowych i innych elementów, pozwoli zwiedzającym na pełne zrozumienie życia w getcie. Informacje zostaną zebrane poprzez badanie archiwów łotewskich i zagranicznych. Ukończony model stanie się częścią wystawy stałej w Muzeum Getta w Rydze na Łotwie. Projekt obejmuje również stworzenie strony internetowej z modelem 3D, udostępnienie treści cyfrowych wraz z tradycyjnymi formami interakcji ze zwiedzającymi w Muzeum, programów edukacyjnych i publikacji naukowych.

Wnioskodawca: Shamir Association

Badania nad prześladowaniami Romów, Sintów, Manuszy, Gitanów, Jeniszów i podróżników we Francji w latach 1940–1946. Zbiór świadectw pisemnych i ustnych (2019–2025)

Projekt zaowocuje zebraniem sfilmowanych, ustnych i pisemnych świadectw świadków i potomków świadków prześladowań społeczności romskich we Francji podczas II wojny światowej. Od 2019 roku sfilmowano 40 wywiadów z ostatnimi żyjącymi świadkami i potomkami świadków. Projekt zgromadził zbiór nagranych lub spisanych świadectw z 33 kolekcji, obejmujących kilkaset godzin nagrań audiowizualnych dotyczących około 280 świadków. Zbiór zostanie na stałe zachowany w Archiwum Narodowym we Francji. Zostanie utworzona strona internetowa, na której będą prezentowane cele projektu, osiągnięcia, fragmenty świadectw i dane historyczne. Projekt w sposób symboliczny oznaczy wejście prezentowanych świadectw do serca francuskiej pamięci narodowej.

Wnioskodawca: École des Hautes Études en Sciences Sociales/ School of Advanced Studies in Social Sciences (EHESS)

Ochrona ustnej historii ludobójstwa Romów na Ukrainie

Projekt ten będzie kontynuacją prac, które ARCA rozpoczęła w 2022 roku we współpracy z „Siecią Pomocy Ocalałym z Prześladowań Nazistowskich na Ukrainie”. Utworzono bazę danych zawierającą kontakty do ponad 100 Romów, którzy przeżyli Holokaust na Ukrainie, a z ośmioma z nich przeprowadzono już wywiady w 2023 roku dzięki wsparciu funduszu EVZ. Projekt doprowadzi do utworzenia cyfrowego archiwum świadectw wideo i audio ocalałych Romów, zebranych podczas indywidualnych sesji nagraniowych na Ukrainie. Celem projektu jest nagranie 30 wywiadów realizowanych w ramach wizyt w domach ocalałych. Na podstawie zeznań zespół zaplanuje warsztaty online i offline z partnerami projektu. Projekt zapewnia ochronę zagrożonych materiałów archiwalnych i angażuje decydentów w promowanie uznania ludobójstwa Romów na Ukrainie podczas II wojny światowej.

Wnioskodawca: Youth Agency for the Advocacy of Roma Culture “ARCA”

Wykorzystanie technologii nieinwazyjnych w celu dalszego zbadania historii miejsc Holokaustu na Łotwie

Projekt ten zabezpieczy zapisy dotyczące Holokaustu poprzez mapowanie i dokumentowanie niezidentyfikowanych i słabo znanych obszarów związanych z Holokaustem, w tym miejsc mordów, na Łotwie i Litwie. Wykorzystane zostanie multidyscyplinarne podejście do wyszukiwania i analizy pozostałości miejsc związanych z Holokaustem z wykorzystaniem nieinwazyjnych technologii, takich jak teledetekcja niskiego poziomu. Dzięki badaniom archiwalnym i świadectwom

Zachowanie historii: model getta żydowskiego w Rydze

Projekt zaowocuje stworzeniem szczegółowego modelu getta żydowskiego w Rydze, jakie znajdowało się tam podczas II wojny światowej. Teren dawnego getta w Rydze to rzadki przykład żywej historii, zajmujący powierzchnię prawie 2500 metrów kwadratowych, który został przekształcony w dzielnicę mieszkalną. Skala modelu nie tylko dokładnie odzwierciedli układ i wymiary terenu, ale także, dzięki wykorzystaniu mediów cyfrowych i innych elementów, pozwoli zwiedzającym na pełne zrozumienie życia w getcie. Informacje zostaną zebrane poprzez badanie archiwów łotewskich i zagranicznych. Ukończony model stanie się częścią wystawy stałej w Muzeum Getta w Rydze na Łotwie. Projekt obejmuje również stworzenie strony internetowej z modelem 3D, udostępnienie treści cyfrowych wraz z tradycyjnymi formami interakcji ze zwiedzającymi w Muzeum, programów edukacyjnych i publikacji naukowych.

Wnioskodawca: Shamir Association

Badania nad prześladowaniami Romów, Sintów, Manuszy, Gitanów, Jeniszów i podróżników we Francji w latach 1940–1946. Zbiór świadectw pisemnych i ustnych (2019–2025)

Projekt zaowocuje zebraniem sfilmowanych, ustnych i pisemnych świadectw świadków i potomków świadków prześladowań społeczności romskich we Francji podczas II wojny światowej. Od 2019 roku sfilmowano 40 wywiadów z ostatnimi żyjącymi świadkami i potomkami świadków. Projekt zgromadził zbiór nagranych lub spisanych świadectw z 33 kolekcji, obejmujących kilkaset godzin nagrań audiowizualnych dotyczących około 280 świadków. Zbiór zostanie na stałe zachowany w Archiwum Narodowym we Francji. Zostanie utworzona strona internetowa, na której będą prezentowane cele projektu, osiągnięcia, fragmenty świadectw i dane historyczne. Projekt w sposób symboliczny oznaczy wejście prezentowanych świadectw do serca francuskiej pamięci narodowej.

Wnioskodawca: École des Hautes Études en Sciences Sociales/ School of Advanced Studies in Social Sciences (EHESS)

Ochrona ustnej historii ludobójstwa Romów na Ukrainie

Projekt ten będzie kontynuacją prac, które ARCA rozpoczęła w 2022 roku we współpracy z „Siecią Pomocy Ocalałym z Prześladowań Nazistowskich na Ukrainie”. Utworzono bazę danych zawierającą kontakty do ponad 100 Romów, którzy przeżyli Holokaust na Ukrainie, a z ośmioma z nich przeprowadzono już wywiady w 2023 roku dzięki wsparciu funduszu EVZ. Projekt doprowadzi do utworzenia cyfrowego archiwum świadectw wideo i audio ocalałych Romów, zebranych podczas indywidualnych sesji nagraniowych na Ukrainie. Celem projektu jest nagranie 30 wywiadów realizowanych w ramach wizyt w domach ocalałych. Na podstawie zeznań zespół zaplanuje warsztaty online i offline z partnerami projektu. Projekt zapewnia ochronę zagrożonych materiałów archiwalnych i angażuje decydentów w promowanie uznania ludobójstwa Romów na Ukrainie podczas II wojny światowej.

Wnioskodawca: Youth Agency for the Advocacy of Roma Culture “ARCA”

Wykorzystanie technologii nieinwazyjnych w celu dalszego zbadania historii miejsc Holokaustu na Łotwie

Projekt ten zabezpieczy zapisy dotyczące Holokaustu poprzez mapowanie i dokumentowanie niezidentyfikowanych i słabo znanych obszarów związanych z Holokaustem, w tym miejsc mordów, na Łotwie i Litwie. Wykorzystane zostanie multidyscyplinarne podejście do wyszukiwania i analizy pozostałości miejsc związanych z Holokaustem z wykorzystaniem nieinwazyjnych technologii, takich jak teledetekcja niskiego poziomu. Dzięki badaniom archiwalnym i świadectwom ocalałych, projekt poszerzy bazę wiedzy na temat Holokaustu na Litwie i sześciu miejscach na Łotwie, w

„GŁOS(KI) ALINY SZAPOCZNIKOW” W MUZEUM POLIN

Muzeum POLIN zaprasza na pokaz rzeźb Aliny Szapocznikow – Ocalałej z Holokaustu, pionierki nowoczesnej sztuki kobiet i jednej z najbardziej oryginalnych współczesnych artystek. Kameralna wystawa „Głos(ki) Aliny Szapocznikow”, którą oglądać można do 9 marca 2026 r. jest jednocześnie premierową prezentacją nowej pracy w kolekcji muzeum. Kuratorem ekspozycji jest dr Renata Piątkowska.

„Głos(ki) Aliny Szapocznikow”. To pokaz dwóch, oryginalnych w formie rzeźb: „Samogłoski” i „Spółgłoski”. Siostrzane prace z 1962 roku po latach spotykają się ponownie. Jedna z nich, „Samogłoska” zostaje w Polsce na stałe. Zasili zbiory Kolekcji Muzeum POLIN.

Pokaz ten – poza pierwszą publiczną prezentacją nowej pracy z kolekcji – daje możliwość przyjrzenia się, jak w początkach lat sześćdziesiątych artystka wykorzystywała organiczną, zmieniającą się pod wpływem natury, formę kamienia. Analizowała w procesie twórczym jego szczeliny i krawędzie, jako cenną inspirację dla formy swoich prac. Kształtowała w ten sposób swój własny, niepowtarzalny język rzeźbiarski.

Głoski słyszymy i wypowiadamy, Szapocznikow starała się je zapisać w kamieniu. „Samogłoska” to bryła z piaskowca uformowana w kształt litery U. Szczelinę artystka uzupełniła organiczną formą odlaną z brązu. Jej dopełnieniem – zarówno pod względem merytorycznym, jak i historycznym – jest pochodząca z tego samego roku „Spółgłoska” powstała z jednakowego materiału.

Pokazowi rzeźb towarzyszy projekcja filmu Krzysztofa Tchórzewskiego – dokumentacja wykonana w pracowni artystki w formie zastanej, zaraz po jej śmierci. Obraz ten daje szerszy kontekst prezentowanym rzeźbą, ale jest też przestrzenią do namysłu nad sztuką i życiem artystki wobec tematu Zagłady.

Alina Szapocznikow urodziła się w 1926 roku w Kaliszu, zmarła w 1973 roku w podparyskim Praz Coutant. Przed wojną mieszkała w Pabianicach. Lata 1940–1942 razem z matką i bratem spędziła zamknięta w tamtejszym getcie, skąd trafiła do getta łódzkiego,

a następnie (przez Auschwitz) kolejno do obozów w Bergen-Belsen i do Theresienstadt Ghetto. Po wojnie podjęła studia artystyczne w Pradze i we Francji. Na początku lat 50. wróciła do Polski, gdzie kontynuowała działalność artystyczną.

Szapocznikow była jedną z najoryginalniejszych współczesnych rzeźbiarek. Opierając się na osobistym doświadczeniu wieloletniej walki z nieuleczalną chorobą, stworzyła własny język form dla odzwierciedlenia przemian zachodzących w ludzkim ciele.

Wprowadziła nowe materiały, z którymi odważnie eksperymentowała. Tworzyła – w dużej mierze dzięki nim – przejmujące, intymne prace o rzadko spotykanej sile ekspresji. W swojej różnorodnej twórczości artystka zawsze pozostawała sobą.



ROZWAŻANIA NAD KULTURĄ PAMIĘCI NAUKOWEJ

Fellowships at Auschwitz for the Study of Professional Ethics (FASPE) (Stypendia w Auschwitz na rzecz studiów nad etyką zawodową) promują etyczne przywództwo wśród dzisiejszych specjalistów poprzez, między innymi, coroczne stypendia, szkolenia z zakresu etycznego przywództwa oraz sympozja. Każdego roku FASPE przyznaje od 80 do 90 stypendiów studentom studiów podyplomowych i początkującym specjalistom w sześciu dziedzinach: biznes, duchowieństwo, projektowanie i technologia, dziennikarstwo, prawo i medycyna. Stypendia rozpoczynają się od wciągających, specyficznych dla danego miejsca badań w Niemczech i Polsce, w tym w Auschwitz i innych historycznie znaczących miejscach związanych ze specjalistami z czasów nazistowskich. Podczas pobytu w tych miejscach stypendyści badają zaskakująco przyziemne i znajome sobie motywacje oraz proces podejmowania decyzji przez specjalistów z czasów nazistowskich co stanowi ramy oparte na refleksji, które można zastosować do pułapek etycznych w ich własnym życiu. Odkrywają, że siła miejsca przekłada historię na teraźniejszość, kreując pilność w refleksji etycznej.

W każdym miesiącu jeden z naszych stypendystów publikuje artykuł w Memoria. Ich praca odzwierciedla unikalne podejście FASPE do etyki zawodowej i podkreśla potrzebę przemyślanej refleksji etycznej w dzisiejszych czasach.

W nocy po wizycie w Auschwitz I, siedząc w pokoju hotelowym, wpatrywałam się w schemat przedstawiający zbudowany tam system odprowadzania ścieków. Ten rysunek, tak podobny do tych, które obliczałam na zajęciach z mechaniki płynów, sprawił, że zatrzymałam się w miejscu i pozostał na peryferiach mojego umysłu do końca pobytu w Polsce. Czułam, że mój związek z inżynierią chemiczną uległ zmianie. A jednak po powrocie do Chicago niepokojąco łatwo było pozwolić, aby doświadczenia i rozmowy związane z programem FASPE zniknęły w szumie codziennego życia.

Pierwsze kilka dni wypełnione było drobnymi wspomnieniami. O mało nie popłakałam się, gotując obiad dwa dni po powrocie, bo przed oczami przemknął mi obraz garnków i patelni przywiezionych do Auschwitz przez żydowskie rodziny w nadziei, że będą im potrzebne później. Ale gdy tylko wróciłam do pracy, te myśli ustąpiły, zastąpione bardziej przyziemnymi troskami o harmonogramy eksperymentów i przygotowania do konferencji. Ta błyskawiczna zdolność do oderwania się od bolesnych prawd sprawiła, że zaczęłam rozważać rolę pamięci w nauce.

Oddzielamy historię od współczesności, niezależnie od społeczeństwa, z którego pochodzimy, czy zawodu, który wykonujemy. Szlak Łez przebiega przez moje rodzinne miasto. Małe metalowe tabliczki zdobią ulice, oznaczając historyczny szlak wzdłuż współczesnych dróg i ścieżek rowerowych. Mój dom rodzinny stał niecałe 200 metrów od szlaku. Mimo to, na żadnych zajęciach z historii nie wspomniano o związku naszego miasta ze Szlakiem. Do początku tego roku nie wiedziałam nawet, że po drugiej stronie ulicy, naprzeciwko mojego liceum, znajduje się park pamięci.



Konferencyjne Bingo Etyczne

Nauka dla nauki	„Jestem tylko szczurem laboratoryjnym”	Skarżenie się na przepisy	Finansowane głównie przez obronę lub z grantów przemysłowych	Przypadkowa akceptacja nieetycznych systemów
Jaskrawe promowanie produktu	Silne poparcie dla wszystkiego, co ma charakter open source	Robienie zdjęć poufnych slajdów lub plakatów	Brak wzmianki o zastosowaniach zewnętrznych	Język eufemistyczny
Wzmianki o kosztach nieuzasadnionych (oszczędności lub wydane kwoty)	Przerzucanie odpowiedzialności za szerszy obraz sytuacji na przełożonych	WOLNE MIEJSCE	Badania podwójnego zastosowania	Silna drwina skierowana przeciwko wszystkiemu, co jest open source
Jawne zastosowania wojskowe	Brak uwzględnienia pochodzenia zasobów	„Działaj szybko, psuj rzeczy”	Przedstawianie problematycznego zastosowania jako czegoś wspianego	„Chcę po prostu zrobić xyz, bo to jest fajne”
„Chcę po prostu zbudować platformę, z której będzie mogła korzystać społeczność”	Niepokojące zastosowania nigdy nie są rozpatrywane	Ukrywanie wiedzy naukowej za systemem płatnego dostępu do materiałów, własnością intelektualną lub innymi prawami autorskimi	Niepotrzebne poleganie na sztucznej inteligencji lub dużych zbiorach danych	Brak uznania dla osób, które wykonały tę pracę

Uwaga: Spełnienie któregośkolwiek z powyższych nie oznacza automatycznie, że praca lub osoba ją prezentująca jest nieetyczna. Karta bingo ma na celu zwrócenie uwagi na potencjalne pułapki lub sygnały ostrzegawcze w rozwoju naukowym i zachęcenie do kwestionowania etyki zawodowej w STEM.

i miejsca pamięci. Nawet pomimo obecności brązowych Stolpersteine, czyli kamieni pamięci wbitych w chodniki, łatwo jest uniknąć bezpośredniego kontaktu z historią miasta.

Rozdzielone czasem i oceanem, relacje, jakie każde społeczeństwo pielęgnowało z czystkami etnicznymi i ludobójstwami z przeszłości, są do siebie podobne. Istnieje pragnienie zapomnienia, nadzieja, że współczesne życie można oddzielić od tego, co było wcześniej. Wybory, by zaniedbywać lub ukrywać historię dla wygody, uniemożliwiają nam zrozumienie faktu, że wydarzenia z przeszłości są głęboko splecione z teraźniejszością. Współczesne życie opiera się na tych bolesnych fundamentach. Ten fakt obejmuje również naszą naukę i technologię.

W pewnym momencie swojej edukacji większość inżynierów musi zmierzyć się z sytuacjami, w których technologia wyrządziła wiele szkód. Od Bhopalu po Tuskegee, każda dziedzina ma swoje wydarzenia. Sposób, w jaki omawiamy te wydarzenia, różni się znacząco w zależności od tego, kto uczestniczy w dyskusji, ale prawie zawsze są one przedstawiane jako pojedyncze momenty historyczne. Zajęcia zgrabnie podsumowują, co się wydarzyło, gdzie popełnili błędy technologowie i jakie wnioski projektowe można z tych błędów wyciągnąć. Ta metoda ujmowania tragedii poza ich pełnym kontekstem historycznym uniemożliwia nam zrozumienie fundamentów, na których opiera się nasza obecna praca.

Uniwersytety często starają się wypełnić lukę między technologią a kontekstem, wymagając od

i miejsca pamięci. Nawet pomimo obecności brązowych Stolpersteine, czyli kamieni pamięci wbitych w chodniki, łatwo jest uniknąć bezpośredniego kontaktu z historią miasta.

Rozdzielone czasem i oceanem, relacje, jakie każde społeczeństwo pielęgnowało z czystkami etnicznymi i ludobójstwami z przeszłości, są do siebie podobne. Istnieje pragnienie zapomnienia, nadzieja, że współczesne życie można oddzielić od tego, co było wcześniej. Wybory, by zaniedbywać lub ukrywać historię dla wygody, uniemożliwiają nam zrozumienie faktu, że wydarzenia z przeszłości są głęboko splecione z teraźniejszością. Współczesne życie opiera się na tych bolesnych fundamentach. Ten fakt obejmuje również naszą naukę i technologię.

W pewnym momencie swojej edukacji większość inżynierów musi zmierzyć się z sytuacjami, w których technologia wyrządziła wiele szkód. Od Bhopalu po Tuskegee, każda dziedzina ma swoje wydarzenia. Sposób, w jaki omawiamy te wydarzenia, różni się znacząco w zależności od tego, kto uczestniczy w dyskusji, ale prawie zawsze są one przedstawiane jako pojedyncze momenty historyczne. Zajęcia zgrabnie podsumowują, co się wydarzyło, gdzie popełnili błędy technologowie i jakie wnioski projektowe można z tych błędów wyciągnąć. Ta metoda ujmowania tragedii poza ich pełnym kontekstem historycznym uniemożliwia nam zrozumienie fundamentów, na których opiera się nasza obecna praca.

Uniwersytety często starają się wypełnić lukę między technologią a kontekstem, wymagając od studentów kierunków inżynierskich uczestnictwa w zajęciach z przedmiotów humanistycznych. Wielu studentów inżynierii stara się osiągnąć absolutne minimum, aby zaliczyć te zajęcia z akceptowalną średnią ocen. Współczesne zawody w obszarach STEM (nauka, technika, inżynieria, matematyka) nagradzają przede wszystkim umiejętności technologiczne, więc naukowcy i inżynierowie nie mają motywacji, aby uczyć się czegokolwiek innego. Od początku skonstruowaliśmy system, zniechęcający do kontekstualizacji nauki. Złożoność myśli i praktyki naukowej również przyczynia się do tego rozdźwięku. Nauka jest zbyt skomplikowana, aby rozważać każdy szczegół na każdym poziomie. W miarę jak zagłębia się w proces rozwoju technicznego, pojawia się konieczność polegania na liczbach i abstrakcyjnych procesach. Zespoły koncentrujące się na bardzo szczegółowych obszarach tematycznych rozwiązują problemy, wykorzystując różne poziomy komunikacji międzypespółkowej. Mechanizmy, które musimy stosować, aby osiągnąć jakikolwiek postęp, przystaniają nasz wpływ.

Zwolennicy tego modelu inżynierskiego podkreślają znaczący postęp, jakiego dokonała współczesna nauka. Te ulepszenia w jakości życia i dostępie do żywności, leków i technologii są niezaprzeczalne. Jednak ceniąc ponad wszystko postęp technologiczny, tworzy się środowisko, w którym naukowcy i inżynierowie są zachęceni do zapominania. Nazwiska takie jak Wernher von Braun, J. Marion Sims i James Watson nadal zdobią budynki, a ich dziedziny rozwijają się dzięki temu wpływowi. Cnimy postaci naukowe za ich odkrycia, jednocześnie ignorując okoliczności, w

2026 Fellowships Now Accepting Applications

DEADLINE TO APPLY: JANUARY 4, 2026

[LEARN MORE & APPLY NOW >](#)



KONFERENCJA NAUKOWA „POCIĄGI ŚMIERCI”

W Muzeum i Miejscu Pamięci w Sobiborze odbyła się konferencja naukowa pt. „Pociągi śmierci – transporty kolejowe do niemieckich obozów zagłady. Stan wiedzy i postulaty badawcze”. Od 8 do 10 września badacze, historycy i muzealnicy dyskutowali o kluczowym znaczeniu kolei dla mechanizmu i tempa eksterminacji Żydów. W latach 1942–1944 pociągami deportowano na śmierć do obozów zagłady i obozów koncentracyjnych kilka milionów Żydów z całej Europy.

Konferencję zainaugurowała 8 września debata „40 lat po 'Shoah'. Zagłada w świetle dokumentu Claude'a Lanzmanna”. Paneliści – Bartosz Kwieciński (Uniwersytet Jagielloński), Katarzyna Person (Muzeum Getta Warszawskiego) i Piotr Witek (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej) – omówili znaczenie artystyczne filmu i jego wpływ na kształtowanie się europejskiej pamięci o Zagładzie.

Odnieśli się także do głosów krytyki, z jaką dokument spotkał się m.in. w Polsce. Dyskusję prowadził dyrektor PMM Tomasz Kranz, który otwierający obrady podkreślił: „Chcemy uświadomić, że gehenna ofiar zaczęła się dużo wcześniej – w miejscach deportacji, skąd wyjeżdżały transporty”.

W programie kolejnych dwóch dni konferencji znalazły się następujące wystąpienia:

- Marcin Przegiętka (IPN), Modele współpracy między Kolejami Rzeszy i Koleją Wschodnią a SS i policją w zakresie transportów wysiedleńców do GG i więźniów do obozów koncentracyjnych i obozów zagłady
- Jan Hlavinka (Holocaust Documentation Centre w Bratysławie), From Slovakia to District Lublin: The Mass Deportations of Slovak Jews during Operation Reinhardt
- Jakub Strýček (Slezské univerzity v Opavě), Organizacja i przebieg deportacji z Protektoratu Czech i Moraw do dystryktu lubelskiego
- Dariusz Libionka (PMM), Rozpoznanie transportów do obozów śmierci „Akcji Reinhardt” i Auschwitz-Birkenau przez struktury wywiadowcze Polskiego Państwa Podziemnego
- Andrzej Grzegorzczak (Muzeum Dzieci Polskich – ofiar totalitaryzmu w Łodzi), Rola kolei w Kraju Warty podczas deportacji Żydów do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem
- Bartłomiej Grzanka (Muzeum byłego niemieckiego Obozu Zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem), „Po krótkiej jeździe stajemy na stacji KULMHOF”. Rola odcinka Sompolno–Dąbie Kujawskiej Kolei Dojazdowej w transporcie ofiar do niemieckiego obozu zagłady w Chełmnie
- Stefan Michał Marcinkiewicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), „PJ-39” (16 XII 1942) i „RSHA Augustow” (3 II 1943). Pociągi śmierci z Prostek



Konferencję zainaugurowała 8 września debata „40 lat po 'Shoah'. Zagłada w świetle dokumentu Claude'a Lanzmanna”. Paneliści – Bartosz Kwieciński (Uniwersytet Jagielloński), Katarzyna Person (Muzeum Getta Warszawskiego) i Piotr Witek (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej) – omówili znaczenie artystyczne filmu i jego wpływ na kształtowanie się europejskiej pamięci o Zagładzie.

Odnieśli się także do głosów krytyki,

PLAN AUSCHWITZ

Możemy zobaczyć i odczuć najpełniejsze i niepodważalne okrucieństwo obozu koncentracyjnego Auschwitz.

Piotr M. A. Cywiński, Dyrektor Miejsca Pamięci Auschwitz.

-I-

W Księdze Pamięci Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, wśród ponad 4 800 000 nazwisk, nasz wzrok pada na jedno nazwisko i dwie daty: Madrich Berliner Luftig (2-8-1938 / 12-9-1942)².

-II-

Młoda kobieta o imieniu Golda Luftig (1903-1942) wraz z rodzicami, czterema braćmi i dwiema siostrami opuszcza polskie miasto Chrzanów, znajdujące się około 20 kilometrów od Oświęcimia. Razem udają się do Belgii. Zamieszkują w Antwerpii. Tam dowiadują się, że hiszpańskie miasto Guernica zostało zbombardowane przez niemieckie siły powietrzne sprzymierzone z rebeliantami przeciwko Republice Hiszpańskiej. Jest 26 kwietnia 1937 roku. To właśnie dlatego Golda i jej siostry postanawiają zaciągnąć się do Brygad Międzynarodowych. „Europejska lewica wyraźnie zobaczyła, co demokratyczna prawica ignorowała przez trzy lata: Hiszpania była ostatnim bastionem przeciwko okrucieństwom hitleryzmu”. W ten sposób, pokonując kolejne szlaki, siostry Luftig dotarły w końcu do Międzynarodowego Szpitala Wojskowego w Ontinyent (Dolina Albaida, Walencja, Hiszpania). Szpital jest zarządzany przez Międzynarodówkę Robotniczą i Socjalistyczną oraz Międzynarodową Federację Związków Zawodowych. W ramach swoich obowiązków pełniły funkcję pielęgniarek w grupie brygadierów znanej jako „Las mamás belgas”³. Pod ich opiekę trafiali wszyscy ranni, którzy tam przybywali, a także ci, którzy zostali ranni w ataku Aviazione Legionaria na stację kolejową Xàtiva (Walencja)⁴.

-III-

Golda zachodzi w ciążę. 2 sierpnia 1938 roku rodzi dziewczynkę. Nadaje jej imię Madrich. Uduje im się celebrować życie pośród koszmaru hiszpańskiej wojny domowej. Ale jeśli życie rodzi się w ucisku i bez wolności, to życie jest darem, który nie może się rozwinąć⁵. Nieludzkie warunki życia wkrótce się pogarszają: Golda i mała Madrich są w

¹ Doktorat z filozofii (Walencja, Hiszpania).

² W całym artykule ta druga data jest przedmiotem refleksji, której na razie nie należy kończyć.

³ Wyrażenie to ma pochodzenie hiszpańskie; w języku angielskim brzmiałoby ono: „The Belgian Mothers” („Belgijskie Matki”).

⁴ Skala zniszczeń i morderstw była tak ogromna, że Xàtiva zyskała miano walenckiego Guernica. Sven Tuytens dostarcza na ten temat więcej istotnych informacji w filmie dokumentalnym, który nakręcił na podstawie swojej książki o tym samym tytule, „Las mamás belgas” (2016). Więcej informacji można znaleźć w książce autorstwa Joan J. Torró Martínez, Solidaritat en temps de guerra. Hospital Militar Internacional. Ontinyent 1937-1939. Institució Alfons el Magnànim-Centre Valencià d'Estudis i d'Investigació, 2023.

⁵ Eger, Edith, The Choice. Even in Hell hope can flower. Penguin Random House. 2017. UK. W rozmowie Edith Eger (1927) z nastolatkiem, psycholog i ocalała z Holocaustu stwierdza: „Kiedy jedyne, o czym myślisz, to 'nie wiem', jest to smutne. To znaczy, że nie jesteś świadomy swoich możliwości. A bez możliwości i wyborów tak naprawdę nie żyjesz” (str. 245) W książce The Choice autorka rozwija refleksje na podstawie własnych doświadczeń i książek The Ballerina of Auschwitz. A dramatic retelling of The Choice and The Gift.

⁶ Pojęcie „sytuacji ekstremalnej” zostało opisane przez Karla Jaspersa w Psychological World Views w odniesieniu do sytuacji, w których życie jest zagrożone, a śmierć stanowi realne zagrożenie. Piotr M. A. Cywiński używa tego określenia, aby położyć nacisk na swoją cenną pracę Auschwitz. Monografia człowieka, w której autor pisze: „Auschwitz nie da się w pełni zrozumieć w kategoriach dat, liczb i faktów. Historia Auschwitz to przede wszystkim ogromna tragedia ludzkości, której wyjątkowy wymiar wykracza poza ramy chronologii i istnieje równolegle, ale niezależnie od centralnych historycznych statystyk, faktów i dat” (str. 9).

⁷ Cywiński, Piotr M. A., Auschwitz. Monografia człowieka. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Oświęcim. 2023. Str. 9.

-I-

W Księdze Pamięci Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, wśród ponad 4 800 000 nazwisk, nasz wzrok pada na jedno nazwisko i dwie daty: Madrich Berliner Luftig (2-8-1938 / 12-9-1942)².

-II-

Młoda kobieta o imieniu Golda Luftig (1903-1942) wraz z rodzicami, czterema braćmi i dwiema siostrami opuszcza polskie miasto Chrzanów, znajdujące się około 20 kilometrów od Oświęcimia. Razem udają się do Belgii. Zamieszkują w Antwerpii. Tam dowiadują się, że hiszpańskie miasto Guernica zostało zbombardowane przez niemieckie siły powietrzne sprzymierzone z rebeliantami przeciwko Republice Hiszpańskiej. Jest 26 kwietnia 1937 roku. To właśnie dlatego Golda i jej siostry postanawiają zaciągnąć się do Brygad Międzynarodowych. „Europejska lewica wyraźnie zobaczyła, co demokratyczna prawica ignorowała przez trzy lata: Hiszpania była ostatnim bastionem przeciwko okrucieństwom hitleryzmu”. W ten sposób, pokonując kolejne szlaki, siostry Luftig dotarły w końcu do Międzynarodowego Szpitala Wojskowego w Ontinyent (Dolina Albaida, Walencja, Hiszpania). Szpital jest zarządzany przez Międzynarodówkę Robotniczą i Socjalistyczną oraz Międzynarodową Federację Związków Zawodowych. W ramach swoich



Plan Auschwitz: Bolesna materia i Stalpersteine dla Madrich. Kompozycja 30VI/2-VIII/2025, Oświęcim (Polska).

¹ Doktorat z filozofii (Walencja, Hiszpania).

² W całym artykule ta druga data jest przedmiotem refleksji, której na razie nie należy kończyć.

³ Wyrażenie to ma pochodzenie hiszpańskie; w języku angielskim brzmiałoby ono: „The Belgian Mothers” („Belgijskie Matki”).

⁴ Skala zniszczeń i morderstw była tak ogromna, że Xàtiva zyskała miano walencjkiego Guernica. Sven Tuytens dostarcza na ten temat więcej istotnych informacji w filmie dokumentalnym, który nakręcił na podstawie swojej książki o tym samym tytule, „Las mamás belgas” (2016). Więcej informacji można znaleźć w książce autorstwa Joan J. Torró Martínez, Solidaritat en temps de guerra. Hospital Militar Internacional. Ontinyent 1937-1939. Institució Alfons el Magnànim-Centre Valencià d'Estudis i d'Investigació, 2023.

⁵ Eger, Edith, The Choice. Even in Hell hope can flower. Penguin Random House. 2017. UK. W rozmowie Edith Eger (1927) z nastolatkiem, psycholog i ocalała z Holocaustu stwierdza: „Kiedy jedyne, o czym myślisz, to 'nie wiem', jest to smutne. To znaczy, że nie jesteś świadomy swoich możliwości. A bez możliwości i wyborów tak naprawdę nie żyjesz” (str. 245) W książce The Choice autorka rozwija refleksje na podstawie własnych doświadczeń i książek The Ballerina of Auschwitz. A dramatic retelling of The Choice and The Gift.

⁶ Pojęcie „sytuacji ekstremalnej” zostało opisane przez Karla Jaspersa w Psychological World Views w odniesieniu do sytuacji, w których życie jest zagrożone, a śmierć stanowi realne zagrożenie. Piotr M. A. Cywiński używa tego określenia, aby położyć nacisk na swoją cenną pracę Auschwitz. Monografia człowieka, w której autor pisze: „Auschwitz nie da się w pełni zrozumieć w kategoriach dat, liczb i faktów. Historia Auschwitz to przede wszystkim ogromna tragedia ludzkości, której wyjątkowy wymiar wykracza poza ramy chronologii i istnieje równolegle, ale niezależnie od centralnych historycznych statystyk, faktów i dat” (str. 9).

⁷ Cywiński, Piotr M. A., Auschwitz. Monografia człowieka. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Oświęcim. 2023. Str. 9.

⁸ Choć pobieżnie, podobnie jak Paul Preston, Primo Levi w książce The Table Periodic (1975) również nawiązuje do ogromnego znaczenia tego faktu. Podkreślając to, wzmacnia związek między II wojną światową a hiszpańską wojną domową, rekonstruując podróż Madrich i jej matki.

-VI-

W Archiwum Narodowym w Brukseli znajdują się listy z nazwiskami deportowanych z koszar Dossin; na ścianie wiszą zdjęcia 25 836 deportowanych. Jest zdjęcie Goldy, jednak nie ma zdjęcia Madrich; żadne zdjęcie nie zostało jej zrobione¹². Nigdy nie poznamy jej twarzy, koloru włosów i oczu ani uśmiechu.

-VII-

Dziś w miejscu, gdzie urodziła się Madrich Berliner Luftig, znajduje się pomnik. Jest to Stolperstein¹³. Pomnik ma wymiary 10 cm x 10 cm. Obserwacja tej sześcienniej, mosiężnej powierzchni skłania do refleksji. Imię dziewczyny, daty, nazwy Auschwitz i Birkenau – wszystko to zlewa się w pożogę. Ten napis na chodniku ulicy jest szokujący. Pewnej nocy znaleźliśmy tam małą, proporcjonalną, kolorową planszę do gry w klasy, narysowaną z dbałością i delikatnością jako przedłużenie Stolperstein. Domyślamy się, że nie została stworzona do zabawy, ale była kruchym i bezbronnym ćwiczeniem pamięci, które deszcz by zmył, gdyby nie te drżące słowa. To było jak obserwowanie małego żółtego kwiatka rosnącego obok baraków w Auschwitz i Birkenau albo na ostatnich metrach torów kolejowych, które prowadziły z Warszawy i zatrzymywały się na przerażającym peronie nazistowskiego obozu w Treblince. Na naszych oczach rozgrywało się kolosalne i nieświadome ćwiczenie pamięci. Ta niewinność wciąż rozbija nasze dusze, a słowa wciąż powoli powracają z ciszy. Obraz wciąż kształtuje się w naszych umysłach jako bardzo złożony plan¹⁴. Obraz grozy. Obraz obozów stworzonych przez nazistowskie Niemcy. Mały pomnik Madrich kryje w sobie ogromny teren i otchłań milionów pomordowanych. Oraz ich prochy.

-VIII-

Cytat otwierający artykuł poprzedzony jest zwrotem „Pod tym względem”. Cywiński nawiązuje w ten sposób do dzieciństwa i do osób urodzonych w obozach¹⁵. Jak zapisano w Księdze Pamięci, Madrich Berliner Luftig była dziewczynką, której odebrano życie, gdy miała cztery lata. Pewnego dnia refleksja nad Auschwitz stanie się wyraźnym żądaniem prawa do życia, które, jak zawsze

Bibliografia:

- Arendt, Hannah, *Los orígenes del totalitarismo*. Alianza Editorial. Madryt. 2022.
Cywiński, Piotr M. A., *Auschwitz. Monografia człowieka*. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Oświęcim. 2023.
Eger, Edith, *The Choice. Even in Hell hope can flower*. Penguin Random House. UK. 2017.
 The Gift. Penguin Random House. UK. 2024.
 The Ballerina of Auschwitz. A dramatic retelling of The Choice. Penguin Random House. UK. 2024.
Levi, Primo, *The Periodic Table*, Penguin Random House. UK. 1986.
Preston, Paul, *La Guerra Civil española*. Penguin Random House. UK. 2017.
Tuytens, Sven, *Las mamás belgas. La lucha de un grupo de enfermeras contra Franco y Hitler*. Editorial El Mono Libre. Madryt. 2019.

¹² Tuytens, Sven, *Las mamás belgas. La lucha de un grupo de enfermeras contra Franco y Hitler*. Editorial El Mono Libre. 2019. Madryt. Str. 225.

¹³ *Stolperstein* to projekt pamięci w wykonaniu artysty Guntera Demniga (b. 1947).

¹⁴ Termin ten, pojawiający się w tytule niniejszego artykułu, celowo stara się zachować niejednoznaczność znaczeniową. Jednym ze znaczeń jest „plan”, rozumiany jako projekt przestrzeni, budynku itd. Innym znaczeniem jest „plan” jako organizacja i przygotowanie optymalnego sposobu realizacji pomysłu. To drugie znaczenie nawiązuje do tragicznej konferencji w Wannsee (Berlin) z 20 stycznia 1942 roku.

¹⁵ Aluzja ta odpowiada rozdziałom „Dzieci” (str. 329-341) i „Narodziny” (str. 341-351) z cytowanej książki Cywińskiego.



Badania Bolesnej Materii kryjącej się za Guernicą. Kompozycja 30-VI / 2-VII / 2025, Oświęcim (Polska)

79. ROCZNICA ODNALEZIENIA PIERWSZEJ CZĘŚCI ARCHIWUM RINGELBLUMA

18 września 1946 roku, w ruinach dawnego getta warszawskiego, odnaleziono pierwszą część Podziemnego Archiwum Getta Warszawy, znanego dziś jako Archiwum Ringelbluma.

W metalowych skrzynkach ukrytych przy ul. Nowolipki 68 znajdowały się tysiące dokumentów: relacje, pamiętniki, fotografie, urzędowe pisma, a nawet przedmioty codziennego użytku - jedno z najcenniejszych świadectw życia i Zagłady Żydów w okupowanej Polsce.

Archiwum składa się z trzech części:

- Pierwszą odkryto 18.09.1946
- Drugą – przypadkowo 1.12.1950
- Trzecia pozostaje zaginiona

Dziś Podziemne Archiwum Getta Warszawy znajduje się w zbiorach Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma. Archiwum jest unikalnym zbiorem dokumentów stanowiących jedno z najważniejszych świadectw o Zagładzie Żydów polskich.

Powstało w listopadzie 1940 r. z inicjatywy historyka dr. Emanuela Ringelbluma i przy udziale utworzonej przez niego organizacji Oneg Szabat (Radość Soboty – od sobotnich spotkań). Grupa ta, licząca kilkanaście osób, podjęła zadanie zbierania i opracowania szeroko pojętej dokumentacji losów Żydów pod okupacją niemiecką. Działalność Oneg Szabat była całkowicie tajna. Mieszkańcy getta nic o niej nie wiedzieli. Jako przykrywkę dla swoich działań Oneg Szabat wykorzystywało Żydowską Samopomoc Społeczną (ŻSS), organizację jawną, tolerowaną przez okupanta, ale prowadzącą także szeroką aktywność podziemną. Biura ŻSS mieściły się w budynku Głównej Biblioteki Judaistycznej, obok Wielkiej Synagogi na Tłomackiem. Gmach ten od 1947r. stanowi siedzibę Żydowskiego Instytutu Historycznego i miejsce przechowywania Archiwum Ringelbluma.

Gdy na początku 1942 r. zaczęły napływać do Warszawy wiadomości o masowych mordach na Żydach, działalność Oneg Szabat uległa reorientacji. Zamiast zbierać materiały do obszernej monografii o życiu ludności żydowskiej na ziemiach polskich, grupa zajęła się dokumentowaniem zagłady kolejnych gmin żydowskich i przekazywaniem tych informacji do wiadomości publicznej. Organizacja utrzymywała kontakt z polskim ruchem oporu (m.in. Delegaturą Rządu na Kraj) i przekazywała mu odpisy gromadzonej dokumentacji. W 1942 r. za pośrednictwem polskich i żydowskich organizacji raporty Oneg Szabat na temat Zagłady trafiły na Zachód.

Oneg Szabat pracowała wykorzystując nowoczesne metody gromadzenia materiałów naukowych. Relacje

i opracowania spisywano opierając się na wcześniej przygotowanych przez zespół ankietach i konspektach. Dbano, aby gromadzony materiał ukazywał pełny i obiektywny obraz rzeczywistości, ze wszystkimi faktami i szczegółami. Dla wybranych miejscowości starano się zbierać różnego typu dokumenty i relacje.

Z przeprowadzonych wywiadów robiono notatki, na podstawie których pisano później szersze sprawozdania. Do Archiwum włączano dokumenty oryginalne lub ich szczegółowe odpisy.



W metalowych skrzynkach ukrytych przy ul. Nowolipki 68 znajdowały się tysiące dokumentów: relacje, pamiętniki, fotografie, urzędowe pisma, a nawet przedmioty codziennego użytku - jedno z najcenniejszych świadectw życia i Zagłady Żydów w okupowanej Polsce.

Archiwum składa się z trzech części:

- Pierwszą odkryto 18.09.1946
- Drugą – przypadkowo 1.12.1950
- Trzecia pozostaje zaginiona

Dziś Podziemne Archiwum Getta Warszawy znajduje się w zbiorach Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma. Archiwum jest unikalnym zbiorem dokumentów stanowiących jedno z najważniejszych świadectw o Zagładzie Żydów polskich.

Powstało w listopadzie 1940 r. z inicjatywy historyka dr. Emanuela Ringelbluma i przy udziale utworzonej przez niego organizacji Oneg Szabat (Radość Soboty – od sobotnich spotkań). Grupa ta, licząca kilkanaście osób, podjęła zadanie zbierania i opracowania szeroko pojętej dokumentacji losów Żydów pod okupacją niemiecką. Działalność Oneg Szabat była całkowicie tajna. Mieszkańcy getta nic o niej nie wiedzieli. Jako przykrywkę dla swoich działań Oneg Szabat wykorzystywało Żydowską Samopomoc Społeczną (ŻSS), organizację jawną, tolerowaną przez okupanta, ale prowadzącą także szeroką aktywność podziemną. Biura ŻSS mieściły się w budynku Głównej Biblioteki Judaistycznej, obok Wielkiej Synagogi na Tłomackim. Gmach ten od 1947r. stanowi siedzibę Żydowskiego Instytutu Historycznego i miejsce przechowywania Archiwum Ringelbluma.

Gdy na początku 1942 r. zaczęły napływać do Warszawy wiadomości o masowych mordach na Żydach, działalność Oneg Szabat uległa reorientacji. Zamiast zbierać materiały do obszernej monografii o życiu ludności żydowskiej na ziemiach polskich, grupa zajęła się dokumentowaniem zagłady kolejnych gmin żydowskich i przekazywaniem tych informacji do wiadomości publicznej. Organizacja utrzymywała kontakt z polskim ruchem oporu (m.in. Delegaturą Rządu na Kraj) i przekazywała mu odpisy gromadzonej dokumentacji. W 1942 r. za pośrednictwem polskich i żydowskich organizacji raporty Oneg Szabat na temat Zagłady trafiły

ODKRYWANIE LITERATURY HOLOKAUSTU PODCZAS ZAJĘĆ W SZKOLE

Literatura Holokaustu pozwala uczniom zanurzyć się w przeszłości, pomagając im zastanowić się nad tym, jak wydarzenia Holokaustu wpłynęły na ludzi i społeczność. Podczas bezpłatnego wirtualnego programu doświadczeni pedagodzy omówią znaczenie uwzględniania dokładnego kontekstu historycznego podczas nauczania o Holokauście w szkołach średnich i gimnazjach.

Muzeum Holokaustu w Stanach Zjednoczonych zaprasza na wirtualne wydarzenie, które odbędzie się

23 października 2025 r. (godz. 19.00 czasu wschodniego).

Program będzie promował strategie nauczania wzmacniające umiejętności czytania i pisanie oraz będzie eksplorował zasoby oparte na zbiorach źródłowych Muzeum, które pomogą uczniom zrozumieć, jak i dlaczego doszło do Holokaustu.

REJESTRACJA ONLINE

Po zarejestrowaniu się, na stronie z potwierdzeniem oraz w e-mailu

z potwierdzeniem, otrzymają Państwo link do wydarzenia wirtualnego, umożliwiającą obejrzenie programu.

Najważniejsze wnioski:

Podejście do nauki istotnego kontekstu historycznego oraz rozwój umiejętności czytania i pisanie

Skuteczne strategie rozwijania kluczowych umiejętności, takich jak czytanie ze zrozumieniem, pisanie, analiza, badania, słuchanie, mówienie i refleksja

Wstęp do podstawowych materiałów dydaktycznych wspierających wykorzystanie literatury Holokaustu

Informacje o możliwościach rozwoju zawodowego

Zalety powiązań międzyprzedmiotowych

Paneliści podzielą się strategiami badania literatury Holokaustu. Przykładowo, książka Lois Lowry „Number the Stars” to jedno

z wielu cennych dzieł, które pomogą zwiększyć zaangażowanie uczniów. Aby wesprzeć dyskusję, egzemplarz książki „Number the Stars” zostanie wysłany bezpośrednio do osób zarejestrowanych

w programie (dostępny dla nauczycieli

z adresem pocztowym w USA lub na terytorium USA).

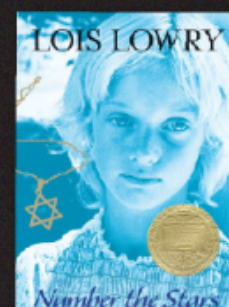
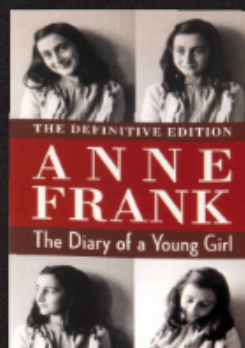
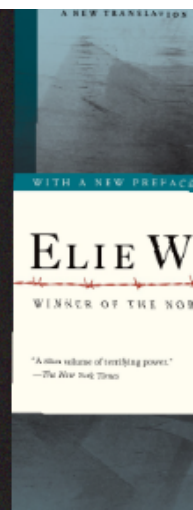
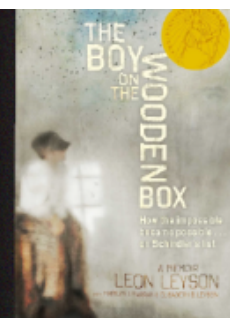
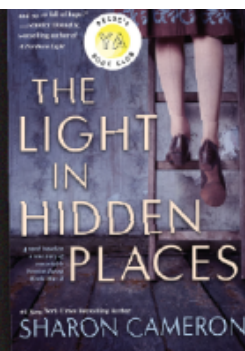
Paneliści

Kim Blevins-Relleva, Kierownik ds. Programów Edukacyjnych, William Levine Family Institute for Holocaust Education, United States Holocaust Memorial Museum (Instytut Rodziny Williama Levine’a ds. Edukacji o Holokauście, Muzeum Pamięci Holokaustu w Stanach Zjednoczonych)

Sarah Schurman, Nauczycielka języka angielskiego w szkole średniej, Fairfax County Public Schools, Wirginia; Stypendystka Nauczycielska Muzeum

VIRTUAL EVENT

Exploring Holocaust Literature in the Classroom



ŻEGNAMY TADA TAUBE

Z wielkim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego wspnianego przyjaciela Tada Taube – urodzonego w Krakowie amerykańskiego biznesmena i filantropa, jednego z trzech Darczyńców Założycieli Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, darczyńcę naszego Stowarzyszenia, Żydowskiego Instytutu Historycznego oraz niezliczonych, instytucji, projektów i inicjatyw w Polsce, Stanach Zjednoczonych i Izraelu.

Tad Taube był założycielem i prezesem Taube Philanthropies, na którą składają się Taube Family Foundation oraz Taube Foundation for Jewish Life and Culture. Jednocześnie, był także wieloletnim prezydentem Koret Foundation oraz prezesem i założycielem Woodmont Companies – firmy zajmującej się inwestycjami i zarządzaniem na rynku nieruchomości. Od 1973 roku był prezesem i CEO Koracorp Industries, aż do połączenia firmy z Levi Strauss w 1979 roku.

Przez prawie 30 lat był zaangażowany w odbudowę życia żydowskiego w Polsce oraz pielęgnację relacji polsko-żydowskich i polsko-amerykańskich, także jako honorowy konsul RP w Kalifornii. W uznaniu swych zasług został w 2004 roku odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej a w 2018 roku otrzymał tytuł doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
„Urzeczywistnienie idei Muzeum Historii Żydów Polskich jest dla mnie spełnieniem marzeń.

W 1939 roku opuściłem Polskę jako chłopiec, cudem unikając Zagłady. Gdy budowałem swe życie w Stanach Zjednoczonych, przyszedł moment, gdy zacząłem ponownie odkrywać swą przeszłość i działać na rzecz odnowy kultury żydowskiej w Polsce – w szczególności poprzez to muzeum.

Odwiedzam teraz Polskę jako obywatel amerykański, jeden z liderów społeczności żydowskiej, Honorowy Konsul Polski, oddany misji Muzeum Historii Żydów Polskich. Jest ono wymownym symbolem przekształcania się Polski w dynamiczny krajobraz żydowskiego odrodzenia, przynależności, pamięci





EMORIA

PAMIEĆ • HISTORIA • EDUKACJA

memoria.auschwitz.org

WYDAWCA

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Sawicki

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Juskowiak-Sawicka

REDAKCJA

Bartosz Bartyzel
Marek Lach
Łukasz Lipiński

KONTAKT

memoria@auschwitz.org



POWERED BY JOOMAG